

# KONKURS

Konkurs świąteczny na najładniejszą okładkę i najciekawszy artykuł opublikowany w 1998 roku na łamach **GEODETY** rozstrzygnięty. Okładka została wybrana jednomyślnie. Natomiast, podobnie jak w latach ubiegłych, trudny okazał się wybór najbardziej interesującego artykułu

## Okładka

Zdecydowanym faworytem w tej kategorii była okładka z numeru listopadowego, na której znalazło się zdjęcie tachimetru z wytwórni Otto Fennel z początków wieku (instrument wypożyczyło nam warszawskie Muzeum Techniki). Ten wynik, jak również rezultat ubiegłorocznego konkursu (kiedy to wygrała okładka ze starym niwelatorem) utwierdza nas w przekonaniu o pewnym sentymencie głoszących do starych instrumentów. Na drugim miejscu czytelnicy sklasyfikowali okładkę z numeru grudniowego, na której znalazła się reprodukcja starej mapy Johna Speeda z 1626 r. Interesująco ujął to jeden z naszych wiernych czytelników, który pokusił się o uzasadnienie swojego wyboru: „Określając w kategorii rynkowej atrybuty pracy geodety sądzę, że mapa oraz sprzęt geodezyjny są najbardziej trafnymi symbolami kojarzącymi się z naszym zawodem. Doceniając oczywiście fakt obecnego, bardzo wysokiego już poziomu techniki instrumentów oraz treść i dokładność nowoczesnych map, to zawsze jednak z wielką sympatią i uznaniem odnoszę się do starych map, będących przecież swoistymi dziełami sztuki, oraz do dawnego instrumentu geodezyjnego, który bardzo często będąc jeszcze sprawnym, jest niekwestionowanym Rolls-Royce'em wśród sprzętu geodezyjnego”.

## Artykuł

Wybór najlepszego artykułu nie był tak jednoznaczny, tu głosy podzieliły się. Niewielką przewagą głosów wygrał artykuł

„Trzy Korony w komputerze” [GEODETA 12/98] autorstwa Krystiana Pyki i Ludwika Walusia, którzy są twórcami systemu informacji przestrzennej dla Pienińskiego Parku Narodowego.

Kolejne miejsca zajęły artykuły „Temat granic nie zna granic” z grudniowego nu-

kich przemian i krystalizowania się, stonkowo jeszcze młodych, demokratycznych zasad w naszym kraju, wyrażam pogląd, że w naszym geodezyjnym środowisku nie w pełni jest jeszcze doceniana potrzeba bieżącej znajomości geodezyjnych zagadnień prawnych, chociaż

techniczne wykonawstwo geodezyjne to tylko połowa zamówionej roboty, natomiast cała reszta to przecież stosowne procedury, normy i dokumenty prawne. Wyrazy uznania, że GEODETA na swoich łamach stara się eksponować zagadnienia prawne, dostarczając nam na bieżąco wielu cennych informacji dotyczących zmian oraz wskazówek wykonawczych do właściwego stosowania wprowadzanych nowych zasad w szeroko rozumianym prawie geodezyjnym”.

## Nagrody

Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w naszym konkursie. Zgodnie z zapowiedzią wśród uczestników konkursu rozlosowaliśmy nagrody. Nagrodą specjalną – Atlas Geograficzny Świata wydany przez PPWK – otrzymuje Zbigniew Śródka z Trzebnicy za interesujący komentarz uzasadniający typowanie. Koszulki i kalendarze GEODETY wylosowali: Jan Bobrownicki z Braniewa, Krzysztof Gruch z Grodziska Wielkopolskiego, Wojciech Kruk z Thuszcza, Zenon Skórzewski z Poznania. Koszulki GEODETY otrzymują: Jan Bzikot z Krynicy, Jacek Czajkowski z Krakowa, Alina Gładyś z Kielc, Jan Lach z Krakowa, Jadwiga Mirek z Opola, Czesław Winowicz z Poznania. Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą. ■



meru – nasza redakcyjna dyskusja, w której udział wzięli specjaliści w zakresie rozgraniczania nieruchomości, oraz „Tryb postępowania przy podziałach” autorstwa Bogdana Grzechnika i Zenona Marca z sierpnioowego numeru GEODETY.

A oto opinia o jednej z nominacji: „W obecnej sytuacji dokonywania szyb-